

OLEK, Budzę się

Pierwszy wers rozpoczynam pustym słowem
Wierząc, że lepsze jutro czeka nas
Dopóki jesteś ze mną wszystko jest możliwe
Dopóki jesteś ze mną gubię myśli
I noc się staje dniem

Tak budzę się letnią nocą
Tak miało być ? dziś to wiem
Tak budzę się letnią nocą

Zewsząd wrzask wątpliwości nieodparty
Trwonię czas przez ulotne chwile lata
Dopóki jesteś ze mną wszystko jest możliwe
Dopóki jesteś ze mną gubię myśli

Tak budzę się letnią nocą
Tak miało być ? dziś to wiem
Tak budzę się letnią nocą

Znajdę swoją przystań
Znajdę swój bezpieczny ląd
Tylko przy mnie zostań
Nie mówi mi że, noc się staje dniem

Tak budzę się letnią nocą
Tak miało być ? dziś to wiem
Tak budzę się letnią nocą